

Trwają testy nowoczesnych systemów zabezpieczeń przejazdów



17.09.2020

Ostrzeganie kierowców, że zbyt szybko zbliżają się do przejazdu i automatyczna rejestracja wykroczeń – to podstawowe funkcjonalności systemu zabezpieczającego przejazdy kolejowe kategorii D. W lipcu z inicjatywy Prezesa Urzędu Transportu Kolejowego rozpoczęły się testy systemu na przejeździe w województwie śląskim. Trwają także prace nad zabudową i uruchomieniem testowych urządzeń na kolejnych przejazdach.

Prezes Urzędu Transportu Kolejowego wyszedł z inicjatywą montażu inteligentnych systemów monitoringu na przejazdach kategorii D. Obecnie są to obiekty wyłącznie z biernymi systemami zabezpieczeń - nie są wyposażone w urządzenia ostrzegania (sygnalizacja świetlna), ani zabezpieczenia (rogatki lub półrogatki). Przejazdy kategorii D stanowią 50% przejazdów w Polsce, a w 2019 r. zdarzenia na nich stanowiły 60% ogółu wypadków na przejazdach kolejowo-drogowych.

Od lipca w miejscowości Imielin trwają testy systemu automatycznego monitoringu na przejeździe kategorii D. W okresie dwóch tygodni sierpnia urządzenie rejestrowało średnio dziennie blisko 100 przypadków uznanych za niebezpieczne. System jest jednak obecnie w trakcie kalibrowania i na tym etapie nie można stwierdzić, czy wszystkie zdarzenia wiązały się z naruszeniem prawa. Poza automatycznym wykrywaniem

niezatrzymania się przed znakiem „Stop” urządzenia wyświetlają także komunikaty ostrzegające kierowcę o zbyt szybkim zbliżaniu się do linii kolejowej.

Jest to pierwsze z serii planowanych wdrożeń innowacyjnych urządzeń tego rodzaju na sieci kolejowej. We wrześniu kolejni producenci będą instalować urządzenia zabezpieczające przejazdy kolejowo-drogowe bazujące na podobnej zasadzie. Nowe rozwiązania pozwalają na automatyczny odczyt danych z tablic rejestracyjnych pojazdów oraz zdalne przekazanie wybranych informacji do wyznaczonego odbiorcy (np. zarządcy drogi, zarządcy infrastruktury kolejowej). Urządzenia będą mogły wykrywać szereg różnych zagrożeń związanych np. z omijaniem rogatek czy niezatrzymaniem się przed sygnalizatorem zabraniającym wjazdu na przejazd. Informacje te mogą być następnie przekazywane organom ścigania. Wszystkie instalowane urządzenia będą przechodziły szczegółowe testy umożliwiające ich późniejsze zastosowanie na szeroką skalę.

Oprócz kwestii technicznych do rozstrzygnięcia pozostają jeszcze zagadnienia prawne. Ważna jest prawna możliwość skutecznego ukarania na podstawie zapisu z monitoringu kierowcy popełniającego wykroczenie drogowe. - *To nieuchronność kary powinna działać dyscyplinująco na kierujących pojazdami. By wypracować odpowiednie rozwiązania techniczne i prawne, konieczna jest współpraca Ministra Infrastruktury, Prezesa UTK, zarządców infrastruktury i podmiotów oferujących nowoczesne rozwiązania w zakresie monitoringu* - przyznaje dr inż. Ignacy Góra Prezes Urzędu Transportu Kolejowego. - *Kierowca widząc fotoradar zdejmuję nogę z gazu. Podobnie wytworzenie wśród kierujących świadomości, że złamanie przepisów na przejeździe nie jest bezkarne, przyniesie efekt w postaci poprawy bezpieczeństwa na drogach i w ramach systemu kolejowego* - dodaje.

Obecnie monitoringiem objętych jest ponad 1700 przejazdów, jednak nie są to systemy, które automatycznie rejestrują wykroczenia.

Urząd Transportu Kolejowego prowadzi również działania nadzorcze na przejazdach kolejowo-drogowych i edukuje kierowców oraz przyszłych kierowców. Na potrzeby szkół jazdy powstał film edukacyjny pokazujący jak należy zachować się przekraczając przejazd. Dla najmłodszych prowadzona jest Kampania Kolejowe ABC, dzięki której dzieci poznają zasady bezpieczeństwa w pobliżu torów, na dworcu i w pociągu.

